

NEVAG

Jaka przyszłość czeka Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych w Gliwicach?

Niemal dwa tygodnie temu śląsko-dąbrowska Solidarność alarmowała o niepewnej sytuacji gliwickiego zakładu spółki Newag, który produkuje nowoczesne lokomotywy Dragon i Griffin. 5 maja związkowcy zostali poinformowani, przez przedstawicieli Newagu, o czterech możliwych scenariuszach zmian dotyczących przyszłości Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych w Gliwicach (CKPS).

Jeden z nich zakłada funkcjonowanie w dotychczasowej formule. Drugi możliwy wariant, to sprzedaż lub wydzierżawienie zakładu obcemu inwestorowi, kolejny przewiduje przeniesienie napraw lokomotyw spalinowych z Nowego Sącza do Gliwic. Czwarta opcja - wydaje się najbardziej prawdopodobna - zakłada, że w ramach planowanych przekształceń w spółce, CKPPS zostanie zlikwidowane, a jego produkcja przeniesiona do Nowego Sącza. Gdyby ten czarny scenariusz się ziścił, pracę może stracić ponad 350 osób... Zarząd spółki zapewnił w trakcie spotkania ze związkami zawodowymi, że nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji.

NSZZ Solidarność Newag Gliwice oraz NSZZ Pracowników Newag SA Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych wspólnie podejmują działania w omawianej sprawie. Związkowcy nie zgadzają się na zwolnienia pracowników. Proponują, by zarząd wstrzymał się do ogłoszenia wyników przetargów na lokomotywy - **Nie chcemy, aby produkcja nowych lokomotyw była przeniesiona do Nowego Sącza. 5 maja weszliśmy w spór zbiorowy z pracodawcą, żądając zawarcia porozumienia gwarantującego pracownikom objętym procesem restrukturyzacyjnym: zapewnienie zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w miejscowości, w której była dotychczas wykonywana praca na warunkach zbliżonych do warunków zatrudnienia w Newag S.A. Dodatkowe odszkodowanie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę.** - informuje Adam Majgier, zastępca przewodniczącego NSZZ Solidarność Newag Gliwice

Grzegorz Stański, przewodniczący NSZZ Pracowników Newag S.A. Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych, poinformował nas, że w ostatnim czasie pracę straciły 24 osoby, a przekazano już do weryfikacji listę kolejnych 40 pracowników do zwolnienia. Jak mówi Adam Majgier, wśród załogi gliwickiego za-

kładu panuje nastrój niepewności, drżą o swoją przyszłość. Niektórzy przepracowali tu wiele lat - boją się, że nie znajdą szybko nowej pracy. Inni mają małe dzieci, często utrzymują samodzielnie całą rodzinę, wiele osób spłaca kredyty. - **Doszło do zwolnienia pracowników z długoletnim stażem, niektórzy mają za sobą przeszło 40 lat pracy! To był dla nas szok. Nie wiemy czym kieruje się zarząd typując ludzi do zwolnienia.**

Związkowcy nie pozostają bierni, kierują pisma do różnych osób, ukazując sytuację firmy, spotykają się z przedstawicielami związków zawodowych NSZZ Solidarność w Katowicach jak również Sejmu i Senatu. Wielu z nich angażuje się w sprawę. M.in. senator **Krzysztof Probiez**, który w kwestii prawdopodobnej likwidacji miejsc pracy w CKPS w Gliwicach interweniował już m.in. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów u premier Beaty Szydło. Obecnie tą problematyką zajmuje się Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa.

Posel **Jarosław Gonciarz** zwrócił się z pismem do Prezesa Zarządu NEWAG S.A. w Nowym Sączu o wyjaśnienie sytuacji oddziały w Gliwicach. 27 kwietnia odbył rozmowę z Ministrem Infrastruktury i Budownictwa Andrzejem Adamczykiem, przedstawiając sytuację NEWAGU w Gliwicach oraz propozycje wyjścia z tej sytuacji np. przejścia zakładu przez Intercity S.A. - **Minister poinformował mnie, że sytuacja jest bardzo trudna bowiem właścicielem jest osoba prywatna. Jednak właściciel NEWAG S.A. Pan Zbigniew Jakubas zabiega o spotkanie z nim. Zwróciłem się również pisemnie do ministerstwa infrastruktury odpowiedzialnego za kolej o informację o możliwościach wyjścia z tej trudnej dla Gliwic sytuacji.** - komentuje Gonciarz.

Prezydent Gliwic, **Zygmunt Frankiewicz** również skierował pismo do Prezesa Zarządu. - Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych NEWAG S.A. w Gliwicach jest wio-

dącym w kraju przedsiębiorstwem naprawiającym i modernizującym lokomotywy elektryczne, posiada wykwalfikowaną załogę, której praca oparta jest na wiedzy i doświadczeniu [...] - czytamy w piśmie. Zdaniem Frankiewicza likwidacja działalności gliwickiego zakładu i zwolnienie wysoko wykwalifikowanych pracowników wiązałaby się ze zniweczeniem jej wielkiego wieloletniego wkładu w rozwój polskiej myśli technicznej w zakresie kolejnictwa.

W sprawę zaangażowało się też Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach. Wystąpiło z apelem o podjęcie rozmów dotyczących sprzedaży gliwickiego zakładu Newagu na rzecz jednej ze spółek PKP. Miała to być recepta na utrzymanie produkcji nowoczesnych lokomotyw na Śląsku i przede wszystkim miejsce pracy.

W ocenie prezydium WRDS takie działania byłyby również korzystne dla Grupy PKP ze względów finansowych i logistycznych oraz znacząco wzmocniłyby potencjał spółki. Zwróciliśmy się do PKP o ocenę tego pomysłu. Z odpowiedzi rzecznika spółki jasno wynika, że nie mają możliwości, by zaangażować się w tę sprawę.

- **Działania spółek Grupy PKP wynikają z dokumentów i strategii rządowych i skupiają się na takich celach jak m.in. zarządzanie liniami kolejowymi, dworcami i innymi nieruchomościami, prowadzenie ruchu pasażerskiego oraz towarowego. Produkcja taboru kolejowego nie mieści się w zadaniach Grupy PKP. Spółki z Grupy nabywają tabor na rynku oraz remontują go na zasadach przetargów i zamówień publicznych.** - przekazała nam **Paulina Jankowska**, rzecznik prasowy PKP S.A.

Związkowcy nie poddają się, 19 maja wysłali pismo do Zarządu PKP Intercity S.A. Przedstawiają w nim argumenty przemawiające za wykorzystaniem przez spółkę potencjału produkcyjnego gliwickiego zakładu Newag S.A. do utrzymania lokomotyw, w tym zwłaszcza serii EPO9. - **Posiadanie własnego zaplecza umożliwiającego naprawy lokomotyw elektrycznych pozwoli na znaczne obniżenie kosztów naprawy taboru przez wyeliminowanie marży doliczanej do ceny naprawy przez firmy zewnętrzne.** - piszą związkowcy. Wliczają również korzyści, które przyniosłoby PKP

Intercity przejście zakładu w Gliwicach. Mowa m.in. o tym, że CKPS ma świetną lokalizację, jest kompletnie wyposażone w urządzenia do naprawy i produkcji taboru kolejowego, posiada duże zdolności naprawcze w przeciągu 1 roku, a PKP Intercity S.A. całkowicie uniezależniłoby się od zlecania napraw obcym podmiotom.

Jaka przyszłość czeka Centrum Kompetencji Pojazdów Szynowych w Gliwicach? Czy istnieje recepta na to, żeby nie doszło do likwidacji zakładu? W komentarzu Newag S.A. dla portalu Rynek Kolejowy czytamy: Zapewniamy, iż bacznie śledzimy ogłoszenia o przetargach na naprawy oraz produkcję lokomotyw, w których zamierzamy brać aktywny udział. Wedle naszej wiedzy, PKP Intercity w ciągu najbliższych dwóch lat zamierza zlecić naprawy czterdziestu siedmiu lokomotyw EPO9 oraz czterdziestu trzech lokomotyw EU07 i EPO7. Zamówienia te pozytywnie wpłynęłyby na sytuację naszej firmy, dlatego też podejmiemy wszelkie środki, aby je uzyskać. Na tę chwilę jeszcze nic nie jest więc przesądzone, nie podjęto jeszcze żadnych ostatecznych decyzji. Pozostaje czekać na reakcję PKP Intercity.



FOTO: materiały prasowe Newag

wejdź na stronę

www.dzisiajwgliwicach.pl